



Ławskie „Wdowy” dały czadu - czyli o śmierci... na wesoło [FOTORELACJA]

data aktualizacji: 2024.02.10



Można o zdradzie, ba!, nawet o śmierci opowiadać z dowcipem? Jeśli się jest Sławomirem Mrożkiem, to można :-). To właśnie tekst wybitnego dramaturga, kojarzonego głównie z nurtem teatru absurdu, wzięła na aktorski warsztat grupa teatralna "Arlekin" działająca przy Uniwersytecie III Wieku w Ławie.

Wzięła na warsztat w sposób twórczy, bo przedstawienie "Wdowy" nie jest wierną adaptacją dramatu Mrożka - mamy tu kilka własnych pomysłów grupy i adaptację tekstu do jej potrzeb.

I tak tytułowe "Wdowy" u Mrożka są dwie, a w Ławie mamy ich aż 6. Nie ma też drugiej części utworu, w której pojawiają się mężczyźni - u nas na scenie zdecydowanie królowały panie, a odstępstwem od tej reguły była jedynie obecność "rodzynka" w obsadzie - kelnera. To różnice, a poza tym: wszystko jak u Mrożka, czyli groteska przeplatała się z farsą, a dowcip z absurdem, publiczność bawiły błyskotliwe dialogi na zmianę z przewrotną fabułą.

Bo jak nie bawić się dobrze, kiedy słyszy się takie perełki jak:

"Mąż palcem nie ruszył, a przecież to jego własny pogrzeb",

albo (też o mężu): "Jak chciał, to mógł się pojedyńkować, ale naprawdę nie musiał jeść na mieście".

Wdowy żegnają zmarłych tego samego dnia mężów, a... może jednak kochanków? Okazuje się bowiem, że mąż pierwszej wdowy zdradzał ją z drugą wdową, a mąż drugiej - z pierwszą i wokół tego pomysłu utkana jest cała fabuła. Panowie się pojedyńkowali - tylko o kogo: o żonę czy o kochankę? Pojawia się jeszcze "ta trzecia" - kobiety biorą ją za kolejną, tym razem wspólną kochankę zmarłych mężów, ale ona bardziej przypomina... Śmierć. Śmierć, która w tym dramacie traktowana jest lekko, bez zadęcia i patosu, wręcz humorystycznie. Tu odzywa się na pewno wpływ na utwór kultury Meksyku - to tam Mrozek mieszkał, gdy pisał "Wdowy", sam był wówczas po ciężkiej chorobie.

Piątkowa premiera spektaklu cieszyła się dużym zainteresowaniem - do ławskiej "Pasji" przybył praktycznie komplet publiczności. Były owacje na stojąco, a ze strony aktorek "Arlekina", zachwyconych niezwykle ciepłym przyjęciem, zapewnienia, że grupa będzie pracować nad kolejnymi przedstawieniami. Występ był już drugim teatralnym akcentem w Ławie w tym tygodniu - w poniedziałek rozpoczęła młodzież, w piątek zakończyli seniorzy. Oba projekty to projekty amatorskie, przyjęte z dużym zainteresowaniem.

W spektaklu "Wdowy" występują: *Teresa Goerges, Janina Jakubiak, Zofia Przybyszewska, Barbara Sufranek, Eryka Ostrowska, Irena Sokołowska, Irena Wilczek, Henryk Kowalski, Tadeusz Wlazło. Reżyserowała Monika Kaźmierczyk.*

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: Ławskie Centrum Kultury.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/73505-ilawskie-wdowy-daly-czadu-czyli-o-smierci-na-wesolo-fotorelacja>